

Czas Maryi

Żyjemy w wieku Maryjnym. Pomyślmy o tłumach ludzi modlących się na różańcu, o tłumach pielgrzymów nawiedzających Sanktuarium Maryjne: w Lourdes, Fatimie, Loreto, Guadalupe, Częstochowie, Gietrzwałdzie i wiele innych. Od XIX wieku założono też więcej zakonów ku czci Maryi, niż od początku historii Kościoła, by coraz lepiej zrozumieć i zgłębić tajemnicę Bożego Macierzyństwa Maryi, Jej pośrednictwo łask i powiązanie ze wspólnotą Kościoła. Świadczenia te, wybrane spośród tysięcy potwierdzają istnienie sił Bożych, które unoszą Kościół Święty i wiodą go ku Maryi.

Czas apostołstwa

Obok odrodzenia maryjnego nasze czasy przeżywają jeszcze jedno odrodzenie: pod działaniem Ducha Świętego katolicy odkrywają ducha apostołstwa i uświadamiają sobie konieczność dawania świadectwa wierze. Pośród panującego obecnie na całym świecie zamętu, wielu duchownych, osób konsekrowanych i wiernych świeckich czuje się odpowiedzialnych za braci i siostry trwających w Kościele Katolickim i żyjących poza nim. Stąd podejmują oni trud apostołski głoszenia depozytu wiary, jaka cechowała Kościół od jego początków.

Maryja wzorem apostołstwa

Czy Duch Święty, który równocześnie inspiruje duchowość Maryjną i odrodzenie apostołskie dopuści do głębszego powiązania tych dwóch prądów, czy też pozwoli im się rozwijać jedynie równolegle, obok siebie? Te powiązania narzucają nam się w sposób oczywisty, bowiem zbieżność ruchu maryjnego i apostołskiego nie jest przypadkowym spotkaniem obu rzeczywistości. Spowodował je Duch Święty, bowiem po Zielonych Świętach Najświętsza Maryja Panna została zaproszona do współpracy z Duchem Świętym na rzecz wspólnoty Kościoła Świętego. To powołanie Matki Bożej jest aktualne po wszystkie czasy, stąd trwa do dzisiaj... Podobnie jak Przymierze, przyrzeczenie dane przez Boga Narodowi Wybranemu. Najpiękniejszym kwiatem tego Przymierza była i jest Maryja. Matka duchowa Kościoła Świętego – Mistycznego Ciała Chrystusa pragnie od nas jednego – współpracy w rozwoju życia Chrystusowego w duszach ludzi.

Służbę Jezusowi i Matce Bożej, a poprzez nich służyć ludziom zalecała siostronom i swemu otoczeniu Założycielka Sióstr Pasterek, Błogosławiona Matka Maria Karłowska, w słowach: *Służyć Najświętszym Sercom: Jezusa Dobrego Pasterza i Maryi, Matki Dobrego Pasterza, poświęcić całe życie, wszystko czym jesteśmy, wszystko, co uczynić możemy na uczenie i rozszerzenie czci Jezusa i Maryi, zastosować się we wszystkim do Ich Woli świętej – to znaczy służyć Im* (Zak. Past. w sqm.).

Współpraca z Maryją

Maryja jednak nie może wypełnić swej misji bez nas. To, co sama uczyniła dla Jezusa, pragnie kontynuować z naszą pomocą, za naszym pośrednictwem na rzecz Ciała Mistycznego, czyli Kościoła. Nazaret rozrosło się na teren całego świata, ale Jej Matczyne Serce nie zmieniło się. To nie my wzywamy Maryję na pomoc w naszych trudach życiowych i apostołskich, ale to Ona sama nas zaprasza, byśmy uczestniczyli w Jej misji i kontynuowali Jej dzieło. Maryja nie oczekuje od nas podziwu, ale współpracy. Chce, byśmy głębiej ukochali Jej Syna, a także bliźnich pomagając im do zbawienia. Pragnie,

byśmy służyli Jezusowi Chrystusowi w innych widząc zawsze – na Jej wzór – Jej Syna w każdym człowieku.

Pragnie, byśmy otaczali bliźniego Jej delikatnością, jednakże z uporem matki, która nigdy nie porzuca swego dziecka, nawet niewdzięcznego. Matka Boża pragnie, byśmy dzielili Jej upodobania włączając się do Jej posłannictwa miłosierdzia, którym Ona otacza rozbitków ludzkiej społeczności. Jednym słowem, byśmy wyrażali naszą miłość ku Niej kontynuując Jej czujne macierzyństwo duchowe.

Bł. Maria Karłowska za wzorem Matki Bożej tak zachęcała swoje siostry do miłosierdzia względem ludzi: *„Słuchać cierpliwie tych, co się żalą, co się smucą, co płaczą. Wysłuchać tego, co mają do powiedzenia biedni, prostacy, choćby po raz setny opowiadali swoje żale. To uczynek miłosierny, za pomocą którego otrzymamy przebaczenie niejednej winy słuchem popełnionej (Dzielko o pracy).”*

Apostolstwo Maryjne

Apostolstwo nasze, gdyby nie było maryjne, byłoby apostolstwem niepełnym, okaleczonym. Maryjność apostolstwa jest bowiem podstawą religii Chrystusowej. Dobrą rzeczą jest wielbić Maryję w ciągu miesiąca maja czy podczas jakiejś nowenny. Potrzeba nam jednak, by pobożność maryjna przenikała całe nasze życie, każdą chwilę, każdą czynność. Powinniśmy włączyć się w tajemnicę Maryi tak, jak uczynił to sam Bóg – przyjąć Maryję w całej Jej pełni do swego życia.

O pięknych owocach tego nabożeństwa pisze św. Ludwik Maria Grignion do Montfort w swym Traktacie: O doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny: „Jeśli to drzewo życia, którym jest Maryja, starannie będziemy pielęgnować w duszy przez wierne praktykowanie nabożeństwa, to przyniesie ono owoc w swoim czasie, a owocem jego nie jest nic innego jak Jezus Chrystus” (Wyd. Apostolicum, Ząbki 2021).

Owoce zawierzenia Maryi

Oprócz pogłębienia naszego życia duchowego i więzi z Panem Jezusem, przyjaźń z Maryją otworzy przed nami nowe spojrzenie na wszystkie współczesne problemy. Dlaczego? Ponieważ Jej gorliwość obejmuje wszystkie wymiary apostolstwa katolickiego, akcje religijne, ruchy społeczne, instytucje religijne. Wtedy bowiem Maryja staje się obecna poprzez nas w naszym wysiłku rozszerzania prawd chrześcijańskich na wielorakie sposoby. Co więcej, Matka Boża jest obecna we wszystkich zmaganiach, jakie podejmujemy dla Boga. Ona to podtrzymuje naszą nadzieję, odwagę, zaradza brakom, wszędzie szerzy światło Chrystusowe. Jej miłość pragnie za wszelką cenę torować drogę Jezusowi. Nic, co ludzkie, nie jest Jej obce.

Królowa Pokoju w rodzinach, narodach, w życiu międzynarodowym całego świata pochyla się nad naszymi kłótniami, walkami, konfliktami społecznymi. Jest Patronką ruchu misyjnego, stąd wzbudza nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, przyczyniając się do nawróceń, przyspieszając przyjęcie Ewangelii na wszystkich krańcach ziemi. Maryja, Matka Bolesna jest obecna wszędzie tam, gdzie Chrystus dotąd jeszcze idzie drogą krzyżową. Ona jest i będzie w historii ludzi, którzy są Jej dziećmi. Stąd święci i błogosławieni Kościoła nieustannie byli zjednoczeni nie tylko z Jezusem, ale i Jego Matką.

Bł. Maria Pasterka tak zapraszała swoje siostry do przyjaźni z Maryją: *„Córki ukochane Serca Maryi, Matki Dobrego Pasterza, mieszkać w domu, czyli w Sercu Waszej Drogiej*

Matki, które jest jedno z Sercem Jezusa. Niech Ono będzie miejscem waszego spoczynku, waszą fortecą przeciw pokusom nieprzyjacielskim, waszym ogrodem (Zak. Past. w sgm.).

Wezwanie Maryi

Jej macierzyństwo jest macierzyństwem duchowym. Stąd Matka Boża zaprasza nas wszystkich: kapłanów, osoby konsekrowane, wiernych świeckich, matki, ojców, dzieci i młodzież, ludzi starszych i chorych, katechetów, polityków i wszystkich, którym leży na sercu dobro Kościoła Świętego i całego świata, by przez nauczanie duszpasterskie, katechizację, wychowanie i na inne wielorakie sposoby formować siebie samego i tych, z którymi się spotykamy i którym służymy. Warto więc na nowo zrewidować swoje życie zadając sobie pytanie: czy jestem nie tylko człowiekiem wierzącym, ale i dzieckiem Maryi, która liczy na moją współpracę w dziele Jej Syna i Jej dziele ratowania ludzi i Kościoła? Tylko wtedy bowiem w naszych sercach zagości pokój wewnętrzny i nadzieja, której przecież tak bardzo potrzebuje współczesny świat.

Opracowała s. Rafaela Olszowa CSDP